

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania K. M.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o emeryturę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 8 listopada 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 września 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 7 września 2017 r., na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 31 października 2016 r. wydany w sprawie z odwołania wnioskodawcy K. M. od decyzji organu rentowego z dnia 24 maja 2016 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w motywach orzeczenia stwierdził, że mimo poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych i oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przyjęta przez Sąd pierwszej instancji ocena prawna jest wadliwa. Dla uznania pracy w nadzorze za pracę wymienioną w dziale XIV poz. 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.), jako „dozór inżynieryjno-techniczny w oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” - konieczne jest bowiem wykazanie, że nadzór był prowadzony nad stanowiskami, na których wymieniona w wykazie A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. praca wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz że prace na tych stanowiskach były podstawowe na tym wydziale, a sprawowany nadzór odbywał się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca w trakcie zatrudnienia w Jednostce Wojskowej Nr [...] w J. od dnia 3 maja 1976 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. na stanowisku kierownika grupy robót, a następnie majstra budowy, sprawował nadzór nad pracownikami wykonującymi różnorodne prace budowlane, tj. prace murarzy-tynkarzy, cykliniarzy, lepiarzy, malarzy, hydraulików, elektryków, spawaczy, dekarzy, blacharzy, palaczy c.o. Jednak – wbrew odmiennej ocenie Sądu pierwszej instancji - nie można uznać, że podlegli wnioskodawcy pracownicy, jako podstawowe wykonywali prace w szczególnych warunkach i to stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zawnioskowane dowody pozwalały jedynie na ustalenie, że wśród nadzorowanej przez wnioskodawcę grupy około 50 pracowników były osoby, które wykonywały stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w szczególnych warunkach. Nie dotyczy to jednak większości nadzorowanych przez niego osób. Tym bardziej, że z zeznań świadków wynika, iż na rzecz poszczególnych jednostek wojskowych wykonywane były wszelkiego rodzaju prace budowlane i remontowe, wykonywane na zewnątrz budynków (np. prace dekarские, blacharskie czy tynkarskie), jak i wewnątrz budynków (np. prace hydrauliczne, elektryczne, tynkarskie, malarskie, cykliniarskie). W tych okolicznościach nieuprawnione jest przyjęcie, że w nadzorowanym przez wnioskodawcę wydziale do podstawowych prac należały prace wymienione w wykazie A, który do prac w szczególnych warunkach zalicza jedynie roboty wodnokanalizacyjne oraz budowę rurociągów w głębokich wykopach, prace zbrojarskie i betoniarskie, prace przy montażu konstrukcji na wysokości, prace malarskie konstrukcji na wysokości, cykliniarskie i dekarские (dział V), prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu,

remontie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych (dział II w energetyce), zważywszy, że przepisy regulujące prawo do emerytury w obniżonym wieku podlegają ścisłej interpretacji. W konsekwencji brak możliwości zaliczenia spornego okresu pracy do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach powoduje, że wnioskodawca nie spełnił przesłanki co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wymaganej do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, o której mowa w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył wnioskodawca zaskarżając ten wyrok w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania sądowego przed Sądem drugiej instancji, a także o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania sądowego przed Sądem Najwyższym.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: 1) art. 378 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic zaskarżenia w apelacji, co doprowadziło do wydania niekorzystnego dla skarżącego rozstrzygnięcia; 2) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., gdyż motywy uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie są skarżącemu znane, a ponadto Sąd Apelacyjny nie wskazał z jakich względów - pomimo korzystnych dla skarżącego ustaleń w zakresie stanu faktycznego oraz oceny dowodów (podzielonych za Sądem pierwszej instancji), które przemawiały za przyznaniem mu wcześniejszej emerytury - uznał, że nie zachodzą podstawy do przyznania mu tego świadczenia, a co za tym idzie nie dokonał wyводу zawierającego ocenę dowodów i wskazującego na odmienną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia uzasadnienia, a ponadto nie ustosunkował się do oceny stanu faktycznego Sądu pierwszej instancji oraz treści odpowiedzi na apelację; 3) art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej i rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., przez ich niezastosowania, co doprowadziło do zmiany wyroku i oddalenia odwołania.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, z uwagi na jej oczywiste uzasadnienie „wobec rażących uchybień w wyroku Sądu Apelacyjnego (...), w szczególności w postaci wyjścia poza zakres zaskarżenia apelacji organu rentowego z dnia 30 listopada 2016 r. oraz rażących braków w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji polegających na braku oceny dowodów i wskazującego na odmienną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia uzasadnienia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 398⁴ k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej wymienia obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymogi skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach „przedsądu” bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie

analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134; z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392). Dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest, zatem zawarcie w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, zawierającego profesjonalny wywód prawny nawiązujący do wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek „przedsądu” ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska skarżącego w tym przedmiocie.

Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej

instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171), przy czym o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343 oraz z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzeczenia). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860).

W skardze kasacyjnej nie ma uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania w powyższym rozumieniu, ponieważ w jego treści skarżący odwołuje się jedynie pobieżnie do podstaw kasacyjnych nie wskazując przy tym żadnego konkretnego przepisu, który miałby stanowić o zasadności skargi a ponadto brak we wniosku jakichkolwiek argumentów na poparcie twierdzenia o oczywistej zasadności skargi zwłaszcza, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Skarżący swoją „argumentację” w tym zakresie ogranicza do stwierdzenia, że oczywiste uzasadnienie skargi ma miejsce „przede wszystkim wobec rażących uchybień w wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w szczególności w postaci wyjścia poza zakres zaskarżenia apelacji organu rentowego z dnia 30 listopada 2016 r. oraz rażących braków w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji polegających na braku oceny dowodów i wskazującego na odmienną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia uzasadnienia”. Tak lakoniczne stwierdzenie stanowi jedynie pozór uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, o którym mowa w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Skarga nie zawiera więc żadnego wyводу prawnego, który stanowiłby poparcie twierdzenia, że jest ona oczywiście uzasadniona zwłaszcza, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”.

Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Tylko dla porządku należy zaznaczyć, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że prace określone w wykazie A dział XIV poz. 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia, polegające na kontroli międzyoperacyjnej oraz kontroli jakości produkcji i usług mogą być uznane za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia tylko wówczas, gdy są wykonywane na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (warunkiem zakwalifikowania tego rodzaju kontroli jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach jest zatem to, aby na oddziałach i wydziałach, na których jest ona wykonywana, jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie A), a nadto stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (codziennie i przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2015 r., I UK 473/14 (LEX nr 1929242) stwierdził, że termin „podstawowe” odnosi się do prac wykonywanych w tym oddziale czy wydziale, a nie do pracowników zatrudnionych przy tych pracach. Znaczy to tyle, że praca zatrudnionych przy dozorze może być uznana za wykonywaną w szczególnych warunkach wówczas, gdy między profilem oddziału (wydziału) a pracami wskazanymi w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. istnieje relacja o kwalifikowanym charakterze. Nie chodzi więc o to, ilu pracowników wchodzących w skład zespołu wykonywało prace w szczególnych warunkach, ważne jest, czy dla osiągnięcia celu postawionego oddziałowi (wydziałowi) konieczne było wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu. W tym ujęciu termin „podstawowe” koncentruje uwagę nie na zbiorowości pracowników, ale na funkcji przypisanej wyodrębnionej strukturze pracodawcy. Przepis wyraźnie wskazuje, że zwrot „podstawowe” odnosi się do oddziałów i wydziałów. Oznacza to, że przy jego wykładni drugoplanowe znaczenie ma aspekt ilościowy. Nie jest aż tak ważne ilu pracowników określonych specjalności było zatrudnionych, ważne przede wszystkim jest to, czy wykonywane przez tych pracowników prace miały charakter

„podstawowy” w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2016 r., III UK 12/16, LEX nr 2163306 oraz wyroki: Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 2 listopada 2016 r., III AUa 2173/15, LEX nr 2174866; Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 czerwca 2016 r., III AUa 1858/15, LEX nr 2086203; Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 marca 2014 r., III AUa 607/13, LEX nr 141576). Sąd Najwyższy przyjmuje również, że zawarte w wykazie A dział XIV, poz. 24 rozporządzenia określenie "na oddziałach i wydziałach" wskazuje, iż kontrola jakości produkcji (podobnie jak kontrola międzyoperacyjna i dozór inżynieryjno-techniczny) powinna być wykonywana bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym występują warunki narażające na szybszą utratę zdolności do zarobkowania. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się bowiem pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Z tego względu regulacje z tym związane podlegają wykładni ścisłej, gwarantującej zachowanie celu uzasadniającego odstępstwo od zasady przechodzenia na emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym (por. wyrok z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13, LEX nr 1448473 i powołane w nim orzeczenia). Wniosek ten znajduje również potwierdzenie w brzmieniu działu XIV poz. 24, pkt 1 załącznika nr 1 do zarządzenia resortowego, gdzie za stanowiska pracy, na których wykonywane są obowiązki polegające, między innymi, na kontroli jakości produkcji uprawniające do niższego wieku emerytalnego, uznano wyłącznie stanowiska, na których prace te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przy stanowisku wymienionym w wykazie. Nadto w wyroku z dnia 23 czerwca 2016 r., II UK 293/15 (LEX nr 2076408), Sąd Najwyższy stwierdził, że budownictwo jest branżą szczególnego rodzaju i w tym wypadku pracy na stanowisku kierownika budowy nie da się zakwalifikować do prac określonych w wykazie A. Podkreślić także trzeba, że Kodeks postępowania cywilnego opiera się na apelacji pełnej (*cum beneficio novorum*), która polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym, postępowanie apelacyjne

- choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Innymi słowy, granice apelacji to nie tylko treść zarzutów i wniosków oraz granice zaskarżenia, czy ogólniej - jeden z elementów zakresu rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu apelacyjnym, lecz granice kognicji tego sądu. W granicach tych mieści się zatem także rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów. Pojęcie "granic apelacji" wyznacza zatem nieograniczenie sądu drugiej instancji - lecz jego kompetencje i powinności jurysdykcyjne, albo szerzej - zakres władzy sędziowskiej na drugim szczeblu instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2018 r., V CSK 170/17, LEX nr 2490657; z dnia 3 października 2017 r., II PK 237/16, LEX nr 2447341; z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 183/16, LEX nr 2390695; z dnia 5 kwietnia 2017 r., III UK 95/16, LEX nr 2294388).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).